

## **POUCZENIA MIŁOSIERDZIA MOJEGO**

Ja Jestem Tym, Który Jest!

### **Do kapłanów, odprawiających Msze święte w grzechach ciężkich!**

Biada wam, którzy obrażacie Mój Majestat i szydzicie ze Świętości. Nie ma w was wiary i bojaźni, służycie szatanowi, a nie Mojemu Majestatowi. Ohydą jest dla Mnie, kiedy dotykacie Mojego Świętego Ciała, i gdyby nie ci, którzy przychodzą do Mnie z wiarą, poraziłbym was ku zniszczeniu ciała, a ku ratowaniu duszy. Pamiętajcie jednak, że dla was to jezioro ognia płonie i jest tym samym jeziorem, z którego szydzicie.

### **Do duchownych oddających się nałogom!**

Myślicie w swojej naiwności, że inni są gorsi, a Ja was zapytuję, gdzie jest to napisane, i czemu chowacie swoje uczynki w zakamarkach jak szczury? Jak szczury niszczą w spichlerzach ziarno do siewu, tak i wy czynicie, myśląc że nikt was nie widzi. Sądząc innych, a wybielając siebie, wywyższacie się nad Najwyższego, przed którym nic się nie ukryje! Ja Jestem Sędzią i przyjdę sędzić sprawiedliwie. Odpowiedzcie zatem za zniszczenie, którego dokonaliście, a zniszczenie to jest wielkie – tak wielkie, jak ślepotą nałogów, która zakrywa wam oczy.

### **Do duchownych żyjących w nieczystości!**

Sprzedaliście się żądzom i zwodzicie wielu, nurzając się w brudzie, robiąc nie tylko z kobiet nałożnice. Ohydę najgorszą jednak budzi to, że udajecie nie tylko przed sobą, ale i przed waszymi współbraćmi, że nie ma w tym nic złego. Porzućcie swoje grzechy! Lepiej jest, żeby wykluto oko tym którzy występki nieczyste lubią, lepiej jest koło młyńskie zawiesić u szyi, niż [mieliby] umrzeć i trafić w ręce tych, którym się służyło.

### **Do duchownych, którzy sprzedają Mnie za srebrniki!**

Duch Judasza jest w was, a wy jesteście judaszami. Mamona wypełnia wasze serca, a kto ma innego boga przede Mną, nie może Mi służyć, bo Jeden jest tylko Bóg i Jednemu tylko Bogu możecie służyć. Wy, którzy odebraliście nagrodę na ziemi, nie wejdziecie do Królestwa Niebieskiego. Wy, którzy napełniacie trzos i gromadzicie na starość, zginiecie i ciałem i duszą, bo wasza chciwość nie pozwoli wam porzucić dóbr i przełamać serc, nie zdążycie więc przylgnąć do Miłosierdzia Mojego. Duch Judasza jest podstępny i kolebie was w swoich ramionach szepcząc: nic w tym złego. Zaprawdę powiadam wam: z chciwości wielu upadło i poszło na zatracenie.

### **Do purpuratów i biegłych w Piśmie, którzy odrzucili nauczanie Moje!**

Wasza pycha jest tak wielka, iż zasługuje jedynie na oddanie was duchom, którym służycie. Wydam was zatem owym duchom, a użyję do tego narzędzi najlichszych, najmniejszych w oczach waszych, by zawstydziły was i nie pozwoliły przełamać pychy. Będą oni niczym po ludzku, lecz napełnieni Duchem Moim, uzbrojeni w tarczę prawdy i zbroję męstwa, odeprą zarzuty i nie cofną się z lęku przed wami. Oni to będą was karcieć słowem i pouczać, a słowa te odrzucicie, i zamiast Miłosierdzia ujrzycie sąd sprawiedliwy, bo pycha wasza nie ma granic. Wy to bowiem nauczacie pokory, a pokorni nie jesteście; wy to mówicie o ślepotcie i lęklivości, a ślepotą i lęklivością zasłoniła wam prawdę i wiarę.

Ja nauczałem was skromności. Czyż nie mieliście być [jej] wzorem?! Wy jednak daliście się uwieść światu. Otoczeni przepychem i możnymi, sługami i służkami, staliście się faryzeuszami, i jak oni przez pychę odrzucili prawdę, tak i wy teraz czynicie. Oddaliliście się od Moich owiec. Nie pilnowaliście stad Moich i wilki wkradły się pośród owce, i wiele porwały. Wilki te wpuściliście również między siebie i głaskaliście je, a one niszczyły i deptały Świętość, którą wam powierzyłem, a wy nic z tym nie robiliście. Jednak w godzinie sprawiedliwości rozerwą was wilki karmione i obłaskawiane i staną się waszym przekleństwem. Runą też mury waszych pałaców i domostw, a wybudowany przepych stanie się przekleństwem. W godzinie prawdy spłoną księgi, w których wypaczaliście prawdę o Mnie, a poszukiwane będą księgi prawdy, które odrzucaliście! Zniszczone zostaną też miejsca, w których fałszywy obraz był zapisywany w sercach Moich wybranych i tych, którzy chcieli Mnie poznać.

Wyzaczyłem was na stróżów prawa, prawdy i wiary, a wy Moje Błogosławieństwa odzialiście w sprawy świata, obrażając Mnie i wyśmiewając, a blask waszych dóbr poraził małych i skromnych tak bardzo, że zawołali do Mnie: „Gdzie jesteś?!” I zadrżała ręka sprawiedliwości Mojej, lecz wstrzymałem ją, bo dzień sądu jeszcze nie nadszedł, a Matka Moja podtrzymała ją z miłości do was!

Wołam was zatem do odrzucenia wszystkiego złego, które wam wskazałem; wołam, bo czas Miłosierdzia kończy się! Wołam, bo jestem już w drodze!

Nie próbujcie zamykać ust Moim prorokom, bo będę przy nich i osłonię ich. A dam im głos donośny i wzmocnię go mocą Moją, by grzmiał jak grzmoty z nieba; by dotarł do świata i obnażył zło, i położył kłam słowom, że Ten, który stworzył Prawo, nie napomina odchodzących od Jego Prawa, a służących Jego wrogowi. Będę też mówić do

tych, którzy są otwarci na prawdę, żeby ośmielić ich i ożywić. Prorokom Moim dam też moc burzenia, i będą burzyć zło i wskazywać odstępstwo, i wskażą prawdę, by prostować ścieżki. Będą oni Moimi świadkami.

Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha. Uczeni w Piśmie, wy w tych słowach znajdziecie Mnie, i niech wasze serca otworzą się na Ducha Mego, bo zaślepieni jak faryzeusze nie odczytaliście znaków. Jeśli spać będziecie, zaskoczę was, przychodząc niczym złodziej, a roztropnych wśród was będzie niewielu. Jak jednak odczytać mają znaki ci, którzy odrzucają prawdę, która niezgodna jest z ich własną wolą, zamknęci na Ducha Mego, a otwarci na ducha świata, zamknęci na Słowo odpieczętowane, a pieczętujący tych, którym dałem prawo łamać zapieczętowane? I choć mówicie: wielu było przed nimi i wielu będzie po nich – po stokroć powiadam wam: już jestem w drodze, czas się dopełnia, a sąd nad ziemią rozpoczął się. Jest to jednak na razie sąd napominaniem i budzeniem sumień w czasie Miłosierdzia, więc w Moim Miłosierdziu wołam do was, którzy zbłądziliście: duchowni i biegli w Piśmie, nie bądźcie jak faryzeusze! **ODRZUĆCIE GRZECHY, PADNIJCIE NA TWARZ I WOŁAJCIE O MIŁOSIĘRDZIE MOJE, BOWIEM GRZECHY WASZE PO STO I PO TYSIĄCKROĆ SĄ CIĘŻSZE OD LUDZI MNIE NIE POŚWIĘCONYCH!**

### **Do zwodzicieli, którzy zwodzą!**

Zaprzestańcie mówić w Imię Moje i prowadzić ludzi na ścieżki szatańskie. Zatraciliście się sami dla sławy i pieniędzy i idziecie drogą ku otchłani. Zwiedzicie wielu i za każdego z nich odpowiecie. Nie posłałem was i nie kazałem mówić, i słowo wasze nie jest ode Mnie. Jesteście narzędziem szatana, który na chwilę przed swoją przegraną używa was i obłaskawia, a użyje potężnie, żeby pociągnąć miliony przed Moim przyjściem.

Biada tym, którzy mówią w imię Moje, a nie są ode Mnie! Biada im!

### **Do nazywających Mnie kłamcą!**

Ci, którzy mówią: „Piekle nie ma”, nazywają Mnie kłamcą! Napisane jest bowiem, że na grzeszników czeka jezioro ognia. Kto zatem nazywa Mnie kłamcą, skazuje siebie na jezioro ognia. Kto mówi: „Miłosierdzie usprawiedliwia nasze uczynki”, obraża Mnie i skazuje siebie na wieczne potępienie! Zaprzestańcie rozszerzać kłamstwo i dla poklasku tłumów nazywać Mnie kłamcą!

### **Do błakających się w przepaści grzechów ciężkich i lękających [się] zbliżyć się do Mnie!**

Nie lękajcie się przychodzić i wołać o Miłosierdzie, o zatwardziali grzesznicy, którym dałem łaskę poznania upadku waszego. Ja widzę wasze serca i żal wasz za popełnione występki. Zanurczcie się cali w Mojej miłości do was i czerpcie ze źródła Mego Miłosierdzia. Nie wracajcie jednak na ścieżki grzechu i nie rańcie Mnie, odpowiedzcie miłością na miłość, a wiernością na wierność.

Nadchodzi czas sądu nad narodami ziemi, nadchodzi czas oczyszczenia. Kiedy dopełni się liczba dni, zakończy się czas Miłosierdzia. Wy którzy pobłądziliście, przybywajcie i czerpcie z tego czasu, który wam pozostał. Wy którzy się lękacie, nie słuchajcie podszeptów szatana, bo jeśli przybędziecie ze skruszonym sercem i odrzucicie grzechy, zostaniecie oczyszczeni przez Moją Krew.

### **Do chcących zbliżyć się do Mnie, lecz czujących się niegodnymi!**

Przybywajcie do Mnie i czerpcie z Mego Miłosierdzia mali i pokornego serca. Niech załęczonych przyprowadzi do mnie Moja Matka. Zawierzajcie się Jej i dajcie [się] prowadzić. Ona to przywiedzie do Mnie wszystkich zagubionych i załęczonych, a nie pobłądzą i nie dadzą się zwieść, prowadzeni przez Nią. Jak matka przyprowadza swe dziecko do ojca, tak i Moja Matka przyprowadzi przeze Mnie dzieci do Ojca.

### **Do roztropnych i wiernych sług duchownych i świeckich!**

Moja Matka jak Wieża z Kości Słoniowej wskaże wam drogę w ostatnim czasie czasów. Biegnijcie do Niej szukając schronienia, nie traćcie Jej z oczu. Będzie Ona bowiem lśnić niczym piękny klejnot, widoczny dla szukających. Szczęśliwi, którzy oddadzą się Jej w czasie końca; szczęśliwi, którzy zawierzą Jej narody, miasta, ziemię, rodziny i siebie. Szczęśliwi, którzy schronią się pod Jej Matczynym płaszczem. Ona to pokieruje bitwą i przygotuje świat na Moje powtórne przyjście. Ona to podepcze głowę węża starodawnego.

Wy którzy czuwacie, odczytacie znaki, a znaków tych dam wam wiele, i będą one wskazywać koniec czasów i czas oczyszczenia. I wypełni się słowo, które dałem prorokom. I wypełni się słowo Moje, a ci którzy czuwali, będą się radować, i nastanie nowa ziemia. Bierzcie zatem z ostatniego czasu Miłosierdzia Mego. Baczcie tylko, żeby nikt nie wypaczył jego obrazu i nie przyodział w zuchwałość, którą szatan maluje obraz bez krytyki nad sobą, żeby uspić wasze sumienia. Miłosierdzie Moje jest nieskończone, a miłość Moja nie ma granic. Jest to jednak Miłosierdzie, które jest sprawiedliwością. Kto chce zanurzyć się w oceanie Miłosierdzia Mego, niechaj odrzuci grzechy. Ja wybaczam tym, którzy odrzucają szatana i wybierają Moją miłość, dla tych to Moje miłosierdzie jest nieskończone!